KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Czerwca. — Rok 1840. Wtorek. № 150. Dziś, ŚŚ. Prim i Felicjan. Jutro, Ś. Małgorzata Szkocka.

Onegdaj w pierwsze Święto Zesłania DUCHA Śgo, w kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Humla* in B; wczoraj *Szydermaiera* in B. W kościele *Popaulińskim* w obu tych dniach graną była Msza *Hajdena*, skomponowana na śpiewy, z dętą muzyką, z textem niemieckim. W kościele XX. *Piiarów* onegdaj wykonano Mszą *Pernstejnera*, i Hymn *O salutaris Hostia!* L. *Cherubiniego*. Wczoraj Mszą J. *Krogulskiego* Nr 9 i Hymn do N. M. P. *J. N. Rostworowskiego*.

N. CESARZ Jmć, Najłaskawiej polecić raczył: 1) Należącym do sprawy o ucieczce w 1839 r. z Kielc, uczniów Gimnazjum tamecznego, *Bełkowskiego* i *Drotkiewicza*, i rozszerzanie pomiędzy młodzieżą miejscową zasad demokratycznych: Alex: *Bełkowskiemu* synowi Aptekarza w Kielcach, Ant: *Mikułowskiemu* synowi Zawiadowcy owczarń rząd:, Lud: *Wiśniewskiemu* b. Aplikantowi przy Tryb: w Kielcach, Władysł: *Duninowi* synowi Dzierżawcy dóbr prywat:, Ign: *Dobrzańskiemu* synowi Dziedzica wsi Budziszewice w gub: Krak:, Ant: *Gawrońskiemu* b. Aplikantowi w bjurze Rady Admini:, Tomas: *Żwanowi* synowi Dziedzica wsi Koryto w gub: Krak:, Józ: *Targowskiemu* b. Aplikantowi przy Budowniczym gub: Krak:; tudzież należącym do towarzystwa tajnego, w Łomży w tymże roku wykrytego, b. uczniom Gimnazjum tamecznego: Ign: *Podbielskiemu*, Anto: *Siennickiemu* i Teod: *Ostrowskiemu*, udzielić przebaczenie, poczytawszy im za karę, wysiedziany w ciągu roku areszt, z uwolnieniem ich do miejsca zamieszkania, pod dozór policyjny. 2) Skazanym w r. 1834 w sprawie o bandach zbrojnych burzycieli, na osiedlenie w Syberji, z pozbawieniem praw szlachectwa i zabraniem na skarb ich majątków, byłej szlachcie Król: Polskiego: Erazmo: *Czermińskiemu*, Eust: *Chełmickiemu* i Konst: *Wolickiemu*, udzielić przebaczenie, z dozwoleniem powrotu do kraiu, pod dozór policyjny. 3) Skazanym w sprawie wykrytego w r. 1838 w Warsz: tajnego towarzystwa demokratycznego, z pozbawieniem praw cywilnych i odesłaniem do Syberji, do kopalń na lat 5, a następnie na osiedlenie tamże, byłym Aplikantom: Kommissji Rząd: Przych: i Skarbu, Konst: *Sawiczewskiemu*, i Jeneralnej Dyrekcji Poczt, Alex: *Kraiewskiemu*, darować resztę kary w kopalniach, z osiedleniem ich w Syberji. — W Nrze 126 Gazety Rządowej ogłoszono Postanowienie N. PANA wydane 2go b. m., dozwalaiące Dłużnikom skarbu Królestwa, zaspakaianie zaległości należących po koniec r. 1831, dowodami Kommissji Likwid: i assekuracjami skarbowemi, wystawionemi na pretensje do Rządu b. Xtwa Warsz:, Rozciągnięcie do wszystkich zaległości skarbowych, (wyjąwszy warunkowe i z dzierżaw dóbr Rządowych) po koniec r. 1837 przypadaiących, nie wyłączaiąc wsparć i zapomóg. — *Urząd Municyp: M. Warszawy* zawiadomił Właścicieli domów w Warsz: i Przedmieściu Pradze, iż stósownie do Etatu przez Dyrekcją Jlną Towarzy: Ogniowego nadesłanego, a przez Kommissją Rzą: S. W. i D. pod dniem 4/16 Maja r. b. zatwierdzonego, Składka Ogniowa na r. 1840 wynosi tak iak w roku zeszłym, to iest od assekuracji zabudowań klassy I. po gr. 4 od 100 zł., kl. II. oddziału I. po gr. 20 od 100 zł., kl. II. oddziału II. po gr. 24 od 100 zł.; w którym to stosunku rozpisana przez Urząd Muni: na każdego Właściciela składka, ma być w ciągu Lipca r. b. do Kassy docho: skar: M. Warsz: wniesioną, pod rygorem exekucji prawem przepisanej. — J. K. M. Arcy-Xżę Austrjacki *Ferdynand*, i Synowiec iego Syn panuiącego Xcia *Modeny*, wyiechali z powrotem do *Lwowa*; a Xżę *Witgensztejn* do *Darmsztadu*.

Wody uzdrawiaiące w Ogrodzie *Dykierta* przy ulicy Długiej, zostały otwarte. Onegdaj

rano używaniu ich towarzyszyła muzyka. — Rodzina i Przyiaciele ponieśli dotkliwą stratę przez zgon ś. p. Fryderyka Gotliba *Göbel* (Gebel), znanego naszej Publiczności iako gorliwego w iej usługach w różnych okolicach Warszawy, a teraz na *Czystem*. Zaonegdaj w 53 roku życia ten świat opuścił. Wczoraj zwłoki iego pochowano. — Pogrążona w smutku Familija po ś. p. Kwirynie *Zbierzchowskim*, niegdy Sekretarzu w Biurach b. Kommissji Rząd: Wojny, zmarłym onegdaj; zaprasza łaskawych Kolegów i Przyiaciół na exportacją zwłok z kaplicy OO. Reformatów dziś o godz: 6 po połud: na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą. — W Księgarni *Zawadzkiego i Węckiego* na Krakow: Przedm: Nr 415, sprzedaie się *Plan Pocztowy Królestwa Polskiego* w 3ch językach, polskim, rossyj: i niemiec:, ułożony przez Kazi: *Jankiewicza*. Plan ten objaśnia iak najdokładniej odległość wszystkich Stacji pocztowych, miast gubernjal:, miasteczek i wsi w Królestwie Pol:, ilość koni na każdej stacji, drogi bite (chaussées), wyszczególnienie w każdym dniu odchodzące poczty i do której godziny mogą być przyjmowane na pocztę pieniądze, paki i listy, cena exemplarza zł. 15. — Księgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, odebrała z nowości muzycznych: *Romance et etude* na pjano p. *Thalberga*, dzieło 31, cena zł. 4. *Sonet* na pjano p. *Szopena*, dzieło 35, zł. 7; tegoż najnowsze *Impromptu*, dzieło 36, zł. 3. *Myrthen* walc *Straussa*, dzieło 118, zł. 3. *Die Valer ländischen*, tańce balowe przez *Lannera*, dzieło 154, zł. 3. Dodatek do *Szkoły fortepjanu* przez *Hüntena*, dzieło 60, zł. 4. Także nadeszły znowu do tejże księgarni rozkupione w krótkim czasie *Warjacje koncertowe z opery Robert djabeł*, ofiarowane J. C. M. CESARZOWEJ, przez *Henselta*, dzieło 11, zł. 8. Gibellinen Galopp, przez *Straussa*, dzieło 117, zł. 2, i t. p. — Maiąc teraz skompletowane exemplarze *Magazynu Powszechnego* od samego początku, mam zaszczyt donieść, iż poiedyncze exemplarze od r. 1834 aż do r. 1839 *inclus:* sprzedaią się każdy zbiór roczny po zł. 18. Ktoby zaś życzył nabyć komplet za lat 6 z iakim rabatem, zechce zgłosić się do Kantoru Głównego przy Księgarni Szkół publi:, ulica Miodowa, Nr 482, dom W^o^ Zejdlera na 1m piętrze. — *Łóżka żelazne obozowe i podróżne*. Fabryka C. F. *Mintera*, przysposobiła obecnie, łóżka składane z rur mosiężnych lub żelaznych ciągnionych, bardzo dogodne do użytku obozowego lub w podróży. Łóżko takie, złożone w tłumoku skurzanym, do zachowania i przewiezienia go przeznaczonym, zajmuie mniej niż stopę kubiczną miejsca, iest bardzo lekkiem, waży bowiem tylko od 48 do 60 funtów, w przeciągu minuty może być ustawionem, gdyż nie rozbiera się na części tylko tworzy iedną całość, która rozkłada się; iest obciągnione cawentuchem mocnym, zastępującym materace, tak, że w lecie innej pościeli iak poduszki pod głowę nie potrzeba; nareście iest nie tylko użytecznym, wygodnym i trwałym, lecz zarazem bardzo ozdobnym sprzętem. Łóżek takich kompletnie gotowych z tłumokami widzieć i nabyć można w Składzie fabryki przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Placu Dzieciątka Jezus, Nr 1337. — Każda stolica ma swoie zwyczaie, nawykłe ieśli tak powiedzieć można nałogi, których tradycja utrzymuie się święcie, a którym ścisłe coroczne zadosyć uczynienie dodaiąc nowe ogniwo do pasma długotrwałości tem mocniej zwyczaj ustala, sprawdzaiąc dawne przysłowie: *nałog iest drugą naturą*. *Paryż* ma swoie *Lązan*, *Seklu*, *Passy*, i tyle innych przeiazdkowych uroczystości; *Berlin* zwiedza *Stralau* w czasie dorocznego połowu ryb; *Warszawa* bąć co bąć w dniach *Zielonych świąt* musi być na *Bielanach*. *Bielany* niegdyś zwierzyniec Królewski gdzie świetne wyprawiano łowy, założone były przez Władysława IV, Jan Kazimierz dokończył braterskiego dzieła, a klasztor OO. *Kamedułów* stanął 1667 roku. Michałowi to miejsce było ulubione. Za czasów Augusta II. właściwie iednak dopiero weszło we zwyczaj *Bielany* tłumnie w czasie odpustu odwie-

dzać. Monarcha ten i dwaj iego Następcy bywali często na *Bielanach*, a w wieku XIX Cesarz ALEXANDER, miłościwie Panuiący nam dzisiaj MONARCHA i Członkowie Dostojnej JEGO RODZINY, nieraz obecnością swoią zaszczycali to lube ustronie. I wczoraj i onegdaj *Bielany* byłyby się nieodrodziły od lat poprzednich, a że rok temu, deszcz popsuł w części zabawę, chciano ią powetować w dwójnasób. Przez dni kilka poprzedzaiących wczorajszy, deszcz ogromny padał, ztąd spodziewano się zmiany czasu, radzono się doświadczonych, układano pasjanse, odwiedzano często barometr, śledzono bieg obłoków, kierunek wiatru, kolor słońca, gwiazd, przemiany xiężyca, słowem w każdym domu w Warszawie istniał Komitet nieustaiący do najściślejszych obserwacji meteorologicznych. Niespokojność wzrosła gdy nadszedł dzień oczekiwany: wprawdzie deszcz z rana nie padał, iednak gromadziły się chmury, a słońca ani widać było, a nawet chociażby i było słońce, cóż ztąd za otucha? wieleż to dni w życiu ludzkiem, których iasny poranek burzę wieczorną poprzedzał! Po południu niepewność była zupełna: Damy spoglądały ze smutkiem na przygotowane stroie, mężczyźni na powozy i konie, a stangreci i liberja nie wiedzieli co maią robić; Dorożkarze nawet co to czasem cieszą się z deszczu, tym razem spuściwszy nos na kwintę, kaptur na dorożkę, z opadłym biczem i strzepanemi od ulewy końmi, smutnie oglądali się w około azali kto na nich nie zawoła. Słyszeliśmy nieraz mówiących gdy się przedłużało śniadanie lub obiad: *nikt się ieszcze nie zestarzał przy stole*, były dnie że i Damy wierzyły temu, wczoraj iednak jakby nie ufaiąc przysłowiu skracały obiad bieżąc co prędzej do okien: Deszcz padał albo nie padał, ale pogody ani się można było spodziewać. Jednym razem około w pół do 5ej ujrzano na północ błękitne okienko w obłokach, deszcz ustał i chmury rozbiły się nieco: otucha wzrosła, zaniechane proiekty ożyły, ubierano się na gwałt, zaprzęgano konie, zwoływano dorożki, a w 10 minut wszystko iuż było na pogotowiu do marszu. Jakby na skinienie nadciągały ze wszech stron ekwipaże i konie wierzchowe, łączyły się na *Bielańskiej* ulicy, a ruszaiąc dalej wśród tłumu widzów zajmuiących okna i ganki domów, chodniki ulic i ogród Krasińskich, ciągnęły wzdłuż *Nalewek*, *Muranowa* i *Pokornej* ulicy, a następnie przeiechawszy rogatki *Marymontskie* snuły się wzdłuż szose dolnej, której brzegi zapełnione były idącym ieszcze albo wracaiącym pomoczonym ludem. Przy samych *Bielanach* było pełno powozów i dorożek. *Omnibusy* pędziły tam i nazad, niezmordowane w swoiej pracy: dalej stało bryczek co nie miara, gdy tymczasem na rzece, czółna i krypy wyciągaiąc zdala drewniane nogi za parostatkiem który silnie pruł nurty wiślane i po pareset osób na raz u brzegu wysadzał, mimo zręczność sterników i wioślarzy naszych, ustępować musiały sile 24-konnej maszyny, przypominaiąc mimowolnie w przeistoczeniu ten dawny wierszyk:

Próżno silisz się niebożę,
Krypa, *statkiem* być nie może.

O godzinie 7ej ścieszka wiodąca w głąb lasu zaięta iuż była elegancką publicznością. Panie znakomitego rodu, znaczenia i te których piękność, talent, nad inne wywyższa, słowem wiele z najpierwszych Dam naszych, zebrały się co rzadko w iednem i temże gronie. Ich tualety były ozdobne, a twarze tak iak zawsze miłe i przyiemne. W ogólności chwalono postęp, dobry gust, naturalność, wyłączenie zupełne wymuszoności i przesady, a szczególniej nadobność wdzięków twarzy. Widząc ie tak świeże, tak ożywione i uśmiechaiące się, nie ieden nie świadomy skarbów które pod tym względem *Warszawa* posiada, mógłby był w duchu mniemać, że czysty zdrój wody, ten skromny napój Bielańskich pustelników, był może owym *zdroiem młodości*, o którym tyle pisano, a z którego każda Dama iadąc na *Bielany*, wznowienie i odświeżenie piękności swoiej czerpnęła. Do tych wdzięków i ubiory, iakeśmy iuż wyżej powiedzieli, dodawały ozdoby; (chociaż

byłyby znacznie liczniejsze, gdyby był czas pewniejszy); wśród dość znacznej liczby wzorowych tualet odznaczano szczególniej: najnowszej mody teraźniejszej suknie iedwabne w desenie szkockie; muślinowe białe rąbkami nawlekanemi wstążkami kolorowemi i inne bąć iedwabne, bąć muślinowe w piękne i rozliczne desenie. Burnusy także były liczne: czarny z ozdobami złotemi, fiotetowy ślicznego koloru, szkockie materjalne, kaszmirowe brunatne, należały do najozdobniejszych. Kryspinek z materji starożytnego wątku koloru dzikiego w kwiaty różnofarbne, był nie do ocenienia pod względem wykwintności i elegancji; niemniej był modnym szal axamitny w deseń szkocki i szlafroczek materjalny z kapiszonikiem seriz. Kapotka biała z gałązką, śliczny kapelusik krepowy różowy, wewnątrz i zewnątrz różami zdobny, kapelusz koronkowy na krepie różowej i kapotka koloru dzikiego, miały prawo do pierwszeństwa. Mężczyźni mieli po większej części pantalony iasne, tużurki o iednym rzędzie guzików, krótkie, z tyłu bez klapek u kieszeni, a niektórzy fraki; (w tym roku w Paryżu zaniechano prawie tużurków; na rano noszą się fraki fantazyjne). Bylibyśmy więcej nańczyli ieszcze ubiorów tak damskich iak i męzkich gdyby znowu deszcz niewczesny nie spłoszył spaceruiących. Już to przyznać trzeba, że w tym roku *parasole* niezaprzeczenie graią większe role niż *parasolki*. Ale rzućmy na chwilę te smutne myśli, zapuśćmy się wgłąb lasku ku stronie szosy górnej, tam ieszcze liczne gruppy, ciekawe tworzyły obrazy. Kilkadziesiąt kramów i namiotów, podobne były do maleńkiego obozu. W namiotach stała szafa, w szafie butelki, na stołach szklanki i kieliszki, z tyłu namiotu do pół w ziemi zakopana beczka, a z przodu Baba z obwarzankami i facecyjny kuchmistrz z ruchomą kuchenką, mieszczącą w sobie tysiące łokci nietykanej w starożytności potrawy. W obrębie tych kramów, mimo czasowego deszczu i słoty, rozgościła się wesołość. Podniecała iak mogła chcących bawić się ieszcze, tańczyła przy odgłosie katarynek, ieździła na karuzelach i huśtawkach, a śmiechy, hulanka i dobry apetyt, przedłużyły zabawy do późna. Przez rogatki Marymontskie przeiechało wczoraj karet 38, powozów 544, dorożek 280, bryczek 387, konno osób 65, omnibusów 10, piesżo 12,000 ludzi, parowym statkiem osób 1447, a z okolic wiejskich przybyło piesżo i wozami osób kilka tysięcy. — W Wielkim Teatrze w Sobotę po *Lunatyczce* przywołane, JPani *Rywacka* i JPanna Józefa *Turowska;* w Niedzielę po Balecie JPanna *Wendt* 3-kroć, JPanna *Gwozdecka* 2-kroć i JP. *Morys.* W Rozmaitości po Iszej Kom: JPani *Halpert*, JPP. *Szymanowski* i *Komorowski*, po 2giej JPanna *Damse* 2 kroć i JP. *Jasiński.* — Na ostatnich Targach Warsz: i Pragskich płacono: za korzec Żyta zł. 12 gr. 15, Pszenicy zł. 33 gr. 12. Jęczmienia zł. 12 gr. 10. Owsa zł. 10 gr. 2. Siana fura iednok: zł. od 17 do 25, parok: od 27 do 42. Wół dobry dukatów 16, średni 13, lichy 10. Cielę zł. 14. Wieprz dobry zł. 84, średni 66, lichy 48. Kartofli korzec zł. 5 gr. 12. Okowity 10tej proby garniec zł. 4 gr. 16, 6tej proby zł. 2 gr. 21. — Dziś złożono w Red: Kurjera od Niańki Ewy S...... z domu Grabowskiego, przy ulicy Miodowej, zł. 3, na rzecz Tow: Dobroczynności, za samowolne opuszczenie z rana dzieci sobie powierzonych, i niewrócenie aż bardzo późno w nocy do domu.

Anglja. — Dwór miał zaraz w pierwszych dniach b. m. przenieść się do *Windsoru;* Królowa Wdowa objęła iuż swoię letnią rezydencję w *Bushyparku.* — Poseł Rossyjski P. *Brunnow*, miał w tych dniach naradę z Lordem Janem *Russel* w wydziale osad. — Rząd otrzymał wiadomość, iż *Portugalczykowie* udzielili *Chińczykom* armat i wojska celem uzbroienia *Bokki-Tigrys*, przeciw Anglikom; iakoż Chińczykowie urządzili iuż pływaiącą baterję na rzece pod *Kantonem.* Anglicy będą zmuszeni bombardować nietylko na warownie rzeki *Bokki-Tigrys*, ale i na *Makao.* — Xięstwo *Cambridge* (Kembrycz), tudzież Xiężniczki *Augusta* i *Marja*, przepędzą iesień i zimę w *Niemczech*, gdzie odwiedzą Króla *Hanowerskiego.* — Xiążę *Kapui* zaniechał podróży na ląd stały. — Xiężę Alexander

Liwen ozdrowiał iuż tyle od czasu swoiego upadku z konia, iż zdołał wyiechać z *Londynu* do *Petersburga.* Hrabia *Woroncow* przybył z swoią Małżonką do *Londynu.* — Odbudowanie wieży w *Jorku*, ma kosztować około 480,000 zł.; i odbudowanie główney części kościoła około 500,000 zł. — Angielski statek parowy *Wultur* utonął na drodze do *Petersburga.* — Kapitan okrętowy *Otway*, umarł w skutek upadku z konia podczas rewji w *Hydeparku.* — 22go z. m. dało się uczuć w *Kriet* w Szkocji, lekkie trzęsienie ziemi.

Francja. — Dzienniki zajmuią się wyłącznie subskrypcją celem uzupełnienia 2ch miljonów fr. na koszt przewiezienia zwłok *Napoleona.* Przy tej okoliczności nieieden Francuz znajduie sposobność popisywania się swoią próżnością; i tak np: nieiaki *Bocher* (Bosze) ofiarował 10 fr. i wymienił się w gazetach iak następuie: „*Bosze*, były Dobosz w 13tym pułku tyraljerów gwardji, w 1szym batalјonie, 1szej kompanji, w 17tym roku życia ozdobiony orderem, za to, iż na czele 100 ludzi, uderzył w bęben do attaku. Kompanją dowodził waleczny Kapitan *Rabourtin* (Raburtę).” — W *Lugdunie* spodziewaią się odwiedzin Monarchy. — Gazeta *Czas* donosi, iż Marszałek *Valeé* (Wale) został odwołany, a iego miejsce otrzymał Jenerał *Trezel.* — Doniesiono telegrafem z *Afryki*: „W *Muzai* zostawiono znaczny oddział wojska, który opatrzono w dostaczne zapasy. 14go z. m. zaszła pod *Oranem* potyczka zaszczytna dla Francuzów.” — Depesza telegraficzna z *Paryża* z dnia 31go z. m. donosi: „Królewiczowie Xiążęta *Orleański* i *Aumale* (Omal), przybyli w nocy 29 z. m. do *Marsylji*, gdzie odbywaią kwarantannę.” — Blokada brzegów *Buenos-Ajres* trwać będzie tak długo, póki Francja nie udzieli odpowiedzi na warunki przedstawione za pośrednictwem Admirała francuz:. — P. *Thiers* zamyśla Izbie Deputow: przedstawić wniosek, aby pozwolono wszystkim członkom rodziny *Napoleona* wrócić do Francji, pod warunkiem, aby złożyli przysięgę wierności teraźniejszej dynastji. — Na statkach *Astrolab* i *Zele*, dowodzonych przez Kapitana *Durwil*, odbywaiącego wyprawę ku biegunowi południowemu, umarło około 17 osób; 20 osób musiano zostawić w łazarecie w *Hobart-Town.* — Kilka pułków paryzkich ofiarowało żołd iednodniowy do składki na przewiezienie zwłok *Napoleona;* wątpią iednak, czy Władze wojskowe na to zezwolą. — Cesarz *Marokański* kazał nabyć w *Gibraltarze* mnóstwo kotwic i łańcuchów dla swoiej marynarki, którą chce umieścić na stopie wojennej. — Głoszą o wybuchu niesnasek między Rządem *angiel:* i *sardyńskim* z powodu zaległości, iakich Anglja żąda od Sardynji. — *Adżyj* Szeik, który kierował attakami Arabów pod *Szerszelem*, utracił rękę w ostatniej potyczce; *Abdel-Kader* oceniaiąc iego waleczność, chce mu oddać siostrę w małżeństwo. — Bej *Tunetański* zamyśla ruszyć w 30,000 wojska ku granicy Paszaliku *Trypolis.*

Hiszpanja. — Królowa zamyśla ofiarować część dochodów z wysp *Filipińskich* na umorzenie długu należnego Anglikom. Kapitaliści belgiccy ofiarowali pożyczkę, pod warunkami, aby im dochody tychże wysp dano w rękojmię. — W *Saragossie* spodziewaią się odwiedzin Królowej. — Armja rozpoczęła 18go z. m. pochód do *Morelli*, lecz zdawało się, iakoby żywioły sprzysięgły attak utrudzić; przez całą noc padał deszcz i śnieg, który nazaiutrz leżał na półtory stopy wysoko. Kilku żołnierzy i około 50 koni zostało pozbawionych życia. 21go wprawdzie niepogoda ustała, ale zimno dokuczało dalej. Armja zamyślała 22go ruszyć naprzód. — *Kabrera* bawi w *La Cekcji.* — Jenerał *Llarch* odbywaiąc przegląd wojska w *Berdze*, został raniony w pachwinę własnym pistoletem, który przez uderzenie wypalił; w skutku tej rany, Jenerał utracił życie.

Niemcy. — Najiaśniejsza CESARZOWA Rossyjska i Wielka Xiężniczka OLGA, przybyły 3go b. m. o 3ciej po południu do *Berlina.* Do tejże stolicy przybył Jenerał piechoty i Jenerał Adjutant Xiążę *Wołkoński.* — 54ry córki znacznych

Obywateli w *Darmsztadzie*, postanowiły Xiężniczce M a r j i, dostojnej Narzeczonej J. C. W. CESARZEWICZA, ofiarować na upominek kraiobraz ich rękami wyhaftowany. Utalentowany Malarz Pan *Lukas*, odmalował iuż na ten cel okolice *Ingenhejmu*, gdzie Xiężniczka M a r j a przepędziła młodość. Kobierzec maiący służyć na upominek, będzie mistrzewskiem dziełem sztuki. Inne córki Obywateli, postanowiły darować Xżniczce haftowane powłoczki na meble.

Turcja.— Sułtan oglądał przed kilką dniami nowe prace warowne nad *Bosforem*, liczny orszak towarzyszył młodemu Monarsze, którego piękna i silna postawa podobała się wszystkim. Tegoż dnia mieli u niego posłuchanie Arcy-xżę *Fryderyk* i Xżę *Henryk* Oranji. *Reszyd* Basza dał dla tychże Xżąt świetną uczte. — Poseł Neap: Baron *Toszudy* złożył Sułtanowi swoie listy wierzytelne.— Zaraza wzmaga się w *Alexandrji* w sposób zatrważaiący, dziennie umiera po 30 osób; straszna plaga grasuie w arsenale, w koszarach, w obozie i na flocie; 6 sług Wice-Króla *Egiptu* także na nią umarło; podobnież grasuie zaraza w *Kairże* i innych miastach. Spiekaiący wiatr *Chamsin* ogarnął prędko cały wyższy *Egipt*; mimo to Wice-Król nie przestaie czynić przygotowań woiennych. — Dymisjonowany Gubernator Nikomedji *Akif* Basza nagle zniknął; iedni zapewniaią iż zbiegł do Egiptu, drudzy iż został potaiemnie stracony. — Pogróżki *Anglji* przeciw Wice-Królowi ucichły zupełnie. Zdaie się, iż Mocarstwa zaniechały zbroinej interwencji i nie myślą szkodzić *Mehmedowi Alemu* w posiadaniu prowincji, które zaymuie dotychczas i tylko kroki zaczepne z strony drugiego, mogłyby zmusić do przedsięwzięcia przeciw niemu środków odpornych. Mocarstwa przyrzekły iednak Porcie dopomagać do ustalenia wewnętrznej spokojności Turcji i zaprowadzenia zbawiennych praw przez Sułtana zamierzonych.

Włochy. — Król *Neapolit*: miał istotnie utrudnić układy w *Paryżu*; w skutek tego flota angiel: odpłynęła z *Malty* do *Neapolu*. Konsul Neapol: na wyspie *Malcie* doradził swoim rodakom, aby z statkami śpiesznie Maltę opuścili, gdyż Anglicy mogliby na nowo rozpocząć system konfiskaty. Do 27go maja był ostateczny termin układów. Król Neap: miał przyrzec swoiemu ludowi nową ustawę, ieśli będzie mu pomocny ku zniweczeniu planów nieprzyiaciela. Monarcha wrócił 20go z. m. z swoią małżonką z Sycylji do *Neapolu*.— Admirał *Stopford* zawinął 21go z. m. z flottą angiel: do *Neapolu*. — Nie potwierdza się wiadomość, iż skonfiskowane statki sycylijskie zostały wydane.

Rozmaitości. — W *Saxonji* pod wsią *Koszyc*, w kopalniach węgli kamiennych, odkryto żyły miedzi i srebra. — W *Paryżu* aresztowano młodego introligatora, który z zazdrości, że go kochanka opuściła, postarał się zwabić ią do swoiego mieszkania pod pozorem zwrócenia iej listów; tu rzucił się na nią mściwy kochanek celem poszarpania iej twarzy, tak aby wszystkim była obmierzła. Krzyk ofiary sprowadził sąsiadów, ci winnego uięli. — Teatr *Fawar* w *Paryżu* przeznaczony dla opery komicznej zdaie się odradzać iak *Fenix* z swoich popiołów. Prócz środków zaradczych przeciw pożarowi, zaprowadzono w nim urządzenie najlepiej odpowiadaiące wygodzie i gustowi publiczności, iż teatr słusznie m że służyć za miejsce zgromadzenia *dobrego towarzystwa*. Loże bardzo szerokie, maią ieszcze w tyle saloniki oddzielone od publiczności kurtyną axamitną, w każdej loży znajduią się sofa i lustro. Kolor teatru iest biały ozdobiony złotem, na około pierwszej galerji umieszczono płaskorzeźby przedstawiaiące amorków na smokach. Portrety *Gluka*, *Paesielego*, *Gretrego* i *Boieldjego* wypracowane przez Pana *Gosse* ozdabiaią sufit, który przy świetle sprawia efekt bardzo piękny. Sale Bufetu (f ie) są kosztownie zbudowane w stylu bizantyńskim, posadzka przedstawia naśladowanie mozaiki, paiąki są w guście maurytańskim; wszystko ustroiono w lustra i malowidła. — Ogromne i doskonałe organy w *Birminghamie* zyskały na mocy dźwięku, przez dodanie im 2ch

dużych trąb zrobionych podług zasady wcale nowej. Głos tych trąb iest prawie tak mocny iak siła całych organów. Ten wynalazek zdziała zupełną zmianę w sposobie budowania organów. — *Lamotte* pierwszy przerobił historją o *Ines de Kastro* na dramat. Znajduiąc się raz po południu w kawiarni, musiał słuchać mnóstwa nagan wymierzonych na iego utwór. Gdy wybiła godzina 7ma, zawołał Autor z miną dumną: „Idźmy do teatru na *sześćdziesiąte czwarte* przedstawienie moiej *Ines de Kastro!*“ — *List szczególny.* „Kochany przyiacielu! *Wiązanie* któreś mi dał na moie imieniny, *obowiązuie* mnie tyle, iż chcąc *wywiązać* się z tego dowodu *przywiązania* mogę zapewnić wiecznym *węzłem* utwierdzić nasz *związek* przyiaźni, co iest moim istotnym *obowiązkiem.* Twój *przywiązany N.*“ To dopiero styl *zwięzły*! — „Czy to twoia żona?“ Tak iest. „Jakże ona ładnie wygląda!“ Gdzież tam wygląda, ona ślepa!

W dalszym ciągu ciągnienia 5tej klassy 55tej Loterji, znacznieysze wygrane padły iak następuie: Po zł. 2000, na Nra: 3556 u Deplera, 3617 w Kantorze Głó:, 5628 u Flamma et Sachs w Kaliszu. Po zł 1000, na Nra: 888 w Kantorze Głó:, 1358 u Janikowskiego, 6567 u Kronenberga, 7806 u Apfelbauma w Kocku, 11,367 u Pętkowskiego w Pułtusku, 13,288 u Rawera w Rawie, 16,994 u Mosesa w Biały, 18,573 u Pętkowskiego w Pułtusku.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kiciński Adam Dziedzic z Luchanic; Okęcki Adam Dzie: z Boskiej Woli; Rulikowski Wład: Dzie: z Mircza; Modliszewski Jan Dzie: z Czarnca.

DONIESIENIA.

Sekwestrator Cyrkułu 1° 2° i 11° W skutku polecenia Urzędu Municypalnego Miasta Warszawy z dnia 14 Maja (26 Czerwca) r. b. Nr 6103/7394 z Wydz: Kass, zawiadamia interessowaną Publiczność, iż Possessja Nr 212, 213 i 2606 w Warszawie przy ulicy Brzozowej położona, w wiednoroczną dzierżawę poczynaiąc od summy zł. 850, w dniu 3/15 Czerwca 1840 r. o godzi: 10 rano przez publiczną licytacją wydzierżawioną zostanie: przystępuiący do licytacji, winien złożyć wadjum zł. 300. Warunki do tejże w Kancellarji Sekwestratora pod Nr 1295 każdego czasu przejrzane być mogą. *W. Roguski.*

Podaie się do publicznej wiadomości, iż w dniu 31 Maja (12 Czerwca) r. b. w Mieście Mszczonowie, odbędzie się Licytacja na sprzedaż różnych MEBLI; niemniej wydzierżawienie DOMU Zaiezdnego pod Nr 28, z wszelkiemi Stancjami i Sklepami, na rok ieden.



W Domu Nro 1800 przy ulicy Franciszkańskiej, są do nabycia za mierną cenę, 2 KOCZE; ieden używany, fasonu modnego, z wszelkiemi rekwizytami podróżnemi; drugi Koczyk WOLANT zwany, nowy, w dobrym fasonie zbudowany, z Fabryki Pana Rydygiera, Fabrykanta Poiazdów. Wiadomość u Właściciela powyższego domu.

W dalszej kontynuacji licytacji ruchomości, po ś. p. Józefie Ciechanowskim, na żądanie pełnoletnich sukcessorów i wdowy, począwszy od dnia Czerwca u. s. r. b. codzień od godziny 9tej z rana i od godz: 3 po połud: w domu pod Nr 27 przy ulicy Sto Jańskiej obok Zamku odbywać się maiącej, sprzedawane będą rozmaite TOWARY iako to: noże, widelce, kosy, sierpy, piły, garnki żelazne, sprzączki, nożyce, zamki, kłódki, okucia do drzwi, drzwiczki do pieców, blachy, szybry, porcelana, faians etc. *Józefowicz* Rejent.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Marcjanny Pułtorak, zaginęła; uprasza się o oddanie do Cyrkułu 10go.

Przechodząc ulicą Bednarską, Krak: Przed: i Senatorską do teatralnego Placu, zgubione zostały PAPIERY iako to: 7 świadectw w ięz: ross:, świadectwo Jenera: Piotrowskiego wydane w Mantui, świadectwo Jenerała Konopki, maleńka mappa ross: i książeczka tow: dobroczyn: i inne różne Papiery: znalazca raczy oddać takowe w Pradze w domu Jurkiewicza Nr 428, do Stolarza Bayer.

Blisko miasta Piaseczna o 2 wiorsty od szose, iest BROWAR z wszelkiemi statkami, piwnicami i zabudowaniami dobremi od Śgo Jana r. b. do naięcia za umiarkowaną cenę. Ktoby sobie życzył, może założyć w tych Zabudowaniach: Gorzelnię, Dystylarnię lub inną iaką Fabrykę. Bliższa wiadomość przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa w Sklepie wyrobów żelaznych.

CHOMONTY Krakowskie na parę Koni, mało używane, i PÓŁSZORKI, są do zbycia. Wiadomość w domu N°397 na Kra:-Przed:, przeciw S° Krzyża na 2 piątrze.

KOCZOBRYK zupełnie nowy, bardzo wygodny, mocno, gustownie i na urząd budowany, iest do sprzedania pod Nr 1779, przy ulicy Sto Jerskiej; wiadomość u Właściciela domu.

W dalszym ciągu licytacji po Karolu i Charlocie Małżonkach Mertens przy ulicy Ogrodowej pod Nr 874 odbywanej, sprzedawane będą ruchomości w dniach 28 Maja (9 Czerwca) i następnych 1840 r. o godzinie 4 po południu; mianowicie: Garderoba męzka, Sprzęty domowe, Narzędzia i Zapasy Ciesielskie; zaś w przyszły Czwartek także o godzinie 4 po południu sprzedane będzie w Rajtszuli Pałacu Prymasowski zwanego, Drzewo do wybudowania Cyrku Olimpijskiego

użyte, z warunkiem rozebrania takowego, o czem się Majstrów Ciesielskich zawiadamia. *J. Noskowski.*

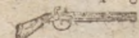
Doniesienie Loteryjne

z KANTORU GŁOWNEGO

przy ulicy Nowy Świat w Gmachu Loteryjnym.

LOSOW KUPNYCH do odbywaiącego się ciągnienia 5tej klassy bieżącej 55tej loterji, kupić można z zaręczeniem iż takowe w dniach poprzednich na najmnieyszą kwotę nie wyszły. LOSOW NOWYCH do 1szej klassy 56tej Loterji iuż nabyć można w częściach planem oznaczonych.

Przy ulicy Sto-Jańskiej i Rynku Starego-Miasta, w domu pod Nrem 8, iest CAŁE 1sze PIĄTRO, lub częściowo, od frontu, z Kuchnią, Piwnicą, Spiżarnią, i Górą, do naięcia od Sgo Jana r. b. Życzący takowe naiąć, zgłosi się do Właściciela w tymże domu mieszkaiącego.



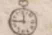
W dniu 24 Maja (5 Czerwca) przypadkiem zgubione zostało POZWOLENIE na BROŃ, udzielone do Dóbr Nieborów w Obwodzie Sochaczewskim. Łaskawy Znalazca raczy złożyć w Drukarni Kurjera, za nagrodą, gdyż z takowego użytkować nie może, ponieważ naraziłby się na odpowiedzialność za posiadanie takowego.



SKOPÓW sztuk 500, w średnim wieku będących, w Dobrach Seroczyn i Olszycu, w Obwodzie Siedleckim, na trakcie Włodawskim, 8 mil od Warszawy położonych, iest do nabycia.

NB. NB. Z dnia 6 na 7 b. m. skradziono kilkadziesiąt Wazonów różnej wielkości ROŚLIN Pomarańcz, Cytryn, Mirtów, Juku Glordyioza, Tyia Orientalis, Kubeia Fonika, Laurus Ceradus. Te rośliny miały po lat 15 i 20. Uprasza Instytut Śgo KAZIMIERZA, aby kupuiąc kto podobne rośliny ujrzy, niech raczy za wynagrodzeniem dać znać do tegoż instytutu.

W Kantorze Loterji w Sklepie Ubogich, przez pomyłkę ¹/₃ losu z Nru 8,112 zamiast Nr 8,102 wydaną została; wygrana iaka na tę Nra paść może, tylko osobie w kontrolli zapisanej wypłaconą będzie.



W dniu 7 b. m. o godzinie 8mej wieczorem idąc z Pragi koło Wisły, zgubiony został ZEGAREK cylinder srebrny, z złotemi brzegami, KLUCZYKIEM Bregetowskim złotym, i ŁAŃCUSZKIEM małym matowym: łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 649, przy ulicy Przeiazd, do Kawiarni, za nagrodą zł. 25.

Osoba zdatna do robot damskich, życzy sobie w obowiązek weyść za PANNĘ, tu lub w podróż. Mieszka w Pałacu Paca na drugiem piątrze w korpusie.

Do Cukierni w Warszawie, potrzebny iest UCZEŃ dobrej konduity z Prowincji, mówiący ięzykiem polskim i niemieckim; bliższą informacją powziąść może w Drukarni Kurjera.



Wiadomo się czyni, iż Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 615 położona, przez biegłych przysięgłych na złp. 93,717 gr. 1 ¹/₂ oszacowana, której szacunek teraz do złp. 70,288 zniżonym został, wystawiona iest w drodze działu na sprzedaż przez publiczną licytacją, i termin ostatecznego przysądzenia naznaczony iest na dzień ¹/₁₃ Czerwca r. b. w miejscu posiedzeń Trybunału Cyw: Gub: Mazo:. Warunki w Kancellarji W. Wojciechowskiego Pisarza Wydziału III. przejrzane być mogą, niemniej u W. Wernerowej współwłaścicielki, w domu na sprzedaż wystawionym mieszkaiącej, gdzie zarazem dokładną wiadomość o położeniu tego domu, oraz o dochodach, powziąść można.



W zeszły Piątek zabłąkała się SUCZKA biała, mała, z gatunku Szpiców, maiąca uszy cokolwiek na końcu żółte; ktoby posiadał wiadomość o takowej, raczy pod Nr 1350 przy ulicy Mazowieckiej do Gospodarza dać znać, a oprócz wdzięczności, zapewnia się nagroda, ieżeli by tego zażądano.

WYŻEŁ dokładnie ułożony do fuzji, iest do sprzedania przy ulicy Sto Jerskiej; wiadomość pod Nr 1767 w Szynku.

W Sobotę w południe ciepła stopni 17. W Niedzielę rano 11, W południe 13. Wczoraj rano 11 W południe 13. Dziś rano 11.

TEATR WIELKI. Dziś 15 raz *Koń spiżowy.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 41 raz *Adwokat.* 1szy raz Kome: *Cień kochanka.* 3 raz *Spis wojskowy.* (Onegdaj w Wielkim Teatrze dane były: *Dwaj Roztargnieni* i 17 raz *Sylfida.* W Rozmaitości 31 raz *Xiężna* i *Paź.* 3 raz *Przebiegły Kuzynek*).

Dziś Widowisko sztuc: Jezdzców w Amfiteatrze Hecy.

Dziś iak wczoraj kursować będzie Statek Parowy.

Dziś Orkiestra Wrocławska pod dyrekcją P. Hermana *Albrechta*, grać będzie w Ogrodzie Rembaczewskiego na Lesznie od 4tej z południa. Wejście od Osoby zł. 1 gr. 5. Dzieci bezpłatnie.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Gęś młoda, Polędwica z korniszona:, Pieczeń woło: z śliwkami, Nóżki cielę: smażo:, Potrawa z pieczarkami, Kotlety i Befsztyk, i inne Potrawy.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. Śniadanie: Polędwica, Pieczeń cielę:, Kurczęta, Kalafjory, Potrawa z kurcząt z grosz: i marchew:. Szparagi, Zrazy nelsoń: z pieczar:, Kotlety cielę: odbiia: z szczawiem i inne Potrawy. Muzyka Wiedeńska grać będzie.